



Trzecia Niedziela Postu

EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 11, wiersz 14 — 23

Onego czasu wyrzucał Jezus czarta, a on był niemy. A gdy wyrzucał czarta, przemówił niemy i dziwowały się rzesze. A niektórzy z nich mówili: przez Belzebuba, księcia czartowskiego, wyrzuca czarty. A drudzy kusząc, domagali się znaku od Niego z nieba. A on, widząc myśli ich, rzekł im: Wszelkie królestwo przeciw sobie rozdzielone, będzie spustoszone, i dom na dom upadnie. A jeśli i szatan jest rozdzielony przeciw sobie, jakóż się stoi królestwo jego? Gdyż powiadacie, iż Ja przez Belzebuba wyrzucam czarty, synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dlatego oni sędziami waszymi będą. Lecz jeśli palcem Bożym wyrzucam czarty, zaisteć przyszło do was Królestwo Boże. Gdy mocarz zbrojny strzeże dworu swego, w pokoju jest to, co ma. A jeśli mocniejszy nad niego nadszedłszy zwycięży go: odejmie wszystką kroń jego, w której ufał i łupy jego rozda. Kto nie jest ze Mną, przeciw Mnie jest, a kto nie zgromadza ze Mną, ten rozprasza. Gdy duch nieczysty wynijdzie od człowieka, chodzi po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku, a nie znalazłszy, mówi: Wrócę do domu mego, skądem wyszedł. A przyszedłszy, znajduje go umieciony i ochędożony. Tedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów, gorszy od siebie a wszedłszy mieszkają tam, i stawają pośledniejsze rzeczy człowieka onego gorsze, niżli pierwsze. I stało się, gdy to mówił, podniósłszy głos niektóra niewiasta z rzeszy, rzekła Mu: Błogosławiony żywot, który Cię nosił i piersi, któreś ssal. A On rzekł: I owszem błogosławieni, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go, pełniąc je.



Pan Jezus wyrzuca czarta

Modlitwa

Prosimy Cię, wszechmocny Boże! spojrzij na życzenia pokornych i wyciągnij prawicę majestatu Swego na naszą obronę, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i t. d.

Ostatni Papież a Polska

Mało znane szczegóły z pobytu ś. p. Ojca Świętego Piusa 11-go na Warmii

Niedawno prasa doniosła, że nowo-wybrany Ojciec św. Pius 12-ty będąc swego czasu Nuncjuszem Apostolskim w Berlinie, uratował życie działaczowi plebiscytowemu na Górnym Śląsku Szymonowi Koszyckiemu. Ówczesny kardynał Pacelli interweniował u rządu niemieckiego i na skutek tej interwencji wypuszczono z więzienia Koszyckiego, któremu groziła śmierć za zdradę stanu.

W tym samym okresie czasu Nuncjusz Apostolski w Warszawie był zmarły Ojciec św. Ratti. W przełomowy dla Polski czas plebiscytowy, w momencie dla naszego kraju najgroźniejszym, ówczesny Nuncjusz Mgr. Ratti był dobrym duchem opiekuńczym Narodu Polskiego, współczując jego klęskom i dzieląc z Nim wspólnie Jego tryumfy.

Dnia 7 maja 1920 roku Nuncjusz papieski Mgr. Ratti mianowany zostaje przez stolicę Apostolską komisarzem papieskim na Kwidzińskie i Olsztyńskie. Z okazji tej udała się do Warszawy delegacja Warmiaków, ażeby złożyć hołd dostojnemu Delegatowi Papieskiemu.

Nuncjusz przyjął Warmiaków bardzo życzliwie i przyrzekł, że położy tamę wszelkim germanizatorskim zakusom w Kościele i nie dopuści do tego, ażeby kościół nadużywano w czasie plebiscytu do propagandy politycznej, Nuncjusz Papieski obiecał, że wkrótce zjedzie do Fromborka i pomówi osobiście z tamtejszym biskupem. Nuncjusz również pobłogosławił Warmiaków, dodając im otuchy do wytrwania, wyrażając przekonanie, że Warmia doczeka się rychło sprawiedliwości i że mieć należy zaufanie w Bogu w każdej doli.

Jakoż istotnie, niebawem Nuncjusz papieski Mgr. Ratti przybywa na Warmie. Jego przyjazd niemieckie duchowieństwo katolickie zupełnie zbojkotowało i to w sposób po prostu nie praktykowany w dziejach Kościoła. Ówczesny proboszcz olsztyński nie tylko, że nie zaprosił wysokiego dostojnika kościoła i delegata papieskiego na plebanię, ale zabronił mu odprawiać w kościele nabożeństwa.

Wysoki dostojnik kościoła znalazł schronienie u sióstr Nazaretanek. Nabożeństwo odprawiał w kapliczce domu chorych.

Po tym incydencie z proboszczem olsztyńskim Nuncjusz Apostolski nie zabawił długo w Olsztynie. Po złożeniu kurtuazyjnej wizyty Plebiscytowej Komisji Alianckiej w gmachu Rejencji, Delegat Papieski wyraził również chęć zapoznania się z tutejszym ludem polskim.

Wobec czego specjalna delegacja w składzie 30 osób na czele z Komisarzem plebiscytowym zebrała się w sali rejencyjnej.

Nuncjusz Apostolski przemawiając po francusku, wyraził swe uczucia żywej sympatii, jakie osobiście ma dla Narodu Polskiego, że dobrze mu są znane męczeńskie dzieje tego narodu. Wlawszy otuchy w serca zebranych, Nuncjusz wyraził żal, że długo na Warmii pozostać nie może, bo go inne obowiązki wzywają do Warszawy, obiecał jednak, że wróci wkrótce i tu pozostanie przez czas dłuższy.

Wkońcu posłuchania dostojny delegat dał wyraz swemu przekonaniu, że Opatrzność Boska, która Narodowi Polskiemu tyle łaski okazała i siły jego pod-

trzymywała i w tym rozstrzygającym czasie nad wiernym ludem polskim czuwać będzie.

To ciepłe, serdeczne i ojcowskie przyjęcie delegacji polskiej jakże rażąco odbijało się od przyjęcia, jakiego delegacja doznała u Komisji Alianckiej. Większość delegatów tej Komisji Międzynarodowej była wobec Polski nastawiona wręcz wrogo. Bo też był to czas dla Polski straszny, była to godzina próby dziejowej. Gdy plebiscyt odbywał się na Warmii, Mazowszu Pruskim i ziemi Malborskiej, czerwone hordy posuwały się do Warszawy, zagrażając samemu istnieniu naszej Ojczyzny. Któż zatem potrzebował się liczyć z nami i nas traktować przyjaźnie?

Jeden Nuncjusz Apostolski, mgr. Ratti, późniejszy Ojciec św. Pius 11-ty całym sercem był przy biednym, powstającym dopiero do życia Narodzie Polskim. I stąd pamięć o zmarłym Papieżu Polskim będzie trwała, będzie wieczna, będzie jaśniała całym blaskiem po przez wszystkie wieki dziejów naszego Narodu.

Szkoły dla narzeczonych w Niemczech

Narodowy socjalizm w pierwszym stadium swych rządów w Niemczech zajmował się wyłącznie mężczyznami. należy gospodarować i to gospodarować oszczędnie.

Mogłoby się wydawać, że taki stosunek jest logicznym wynikiem znanego lekceważenia przez Niemców kobiety.

Okazało się jednak, że takie przypuszczenie byłoby błędne. Narodowy socjalizm zwrócił w swej działalności uwagę na znaczenie i rolę kobiety. Otóż wychodzą tam z założenia, że kobiety nie koniecznie muszą pracować naukowo, a przede wszystkim powinna pilnować domowego ogniska, czyli rodzić dzieci i prowadzić jak najoszczędniej gospodarstwo domowe.

Młoda kobieta w Niemczech, bez względu na to czy skończyła gimnazjum czy tylko szkołę powszechną, musi odbywać półroczną służbę w batalionach pracy, znajdując zatrudnienie na roli.

Dopiero po przejściu twardej szkoły kobieta w Niemczech staje się godną innej misji: mianowicie nauczania się jak

Ostatnio organizuje się w Niemczech specjalne szkoły dla narzeczonych. Pewna dziennikarka angielska Gloria Murray w jednym z dzienników londyńskich opisuje życie w takiej szkole. Dziewczyny uczą się tam szyć, prasować, wychowywać dziecko i całego szeregu zajęć praktycznych z gospodarstwa domowego.

W szkole tej znajduje się również wzorowe urządzenie mieszkań. Należyte prowadzenie gospodarstw i wychowanie dziecka — to kwestie bardzo ważne, przyczem kobieta, wiedząc jak podzielić sobie czas w domu, będzie również miała czas na zajęcie intelektualne.

Koszta takiego kursu dla przyszłych mężatek wynoszą 120 marek. Dla niezamożnych są specjalne ulgi. Kursistki rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych.

— X —